

Zofia Sienkiewicz

Środki leczniczo-wychowawcze według ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich

Palestra 29/7-8(331-332), 29-37

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

cieli nauki i praktyki oraz osób występujących w różnych rolach społecznych. Zaakcentowała też rolę badań postlegislacyjnych, zwłaszcza w stosunku do tak ważnej instytucji, jaką jest NSA. Uwypuklona też została zgodność opinii dotyczących roli prokuratora w postępowaniu przed NSA. Z punktu widzenia obywateli zasługiwałyby na uwagę zwłaszcza ich odczucia co do odsyłania — w wyniku uchylecia decyzji administracyjnej — do tej samej osoby, której postępowanie zostało odebrane jako krzywdzące. Za ważną kwestię uznano także to, by wysokie koszty (przy niskim statucie finansowym stron) nie utrudniały dostępu do drogi sądowej. Zgodność opinii dotyczyła także szerszego udostępniania orzecznictwa NSA, gdyż ich publikacje w dotychczasowym zakresie (w szczególności w ONSA) są daleko niewystarczające. Powszechna też była opinia o potrzebie przeprowadzania tego rodzaju badań obejmujących już pierwszy etap funkcjonowania NSA, dostarcza to bowiem wielu danych do ocen w kwestii trafności przyjętych założeń.⁶

Za szczególnie istotną rzecz, wypływającą z całą wyrazistością z badań nad świadomością prawną społeczeństwa na interesującym nas tu odcinku, uznano wniosek dotyczący szerszego spopularyzowania prawa administracyjnego w społeczeństwie. Wniosek ten, aktualny także w odniesieniu do innych działów prawa, zasługuje ze wszech miar na uwagę wielu adresatów, spośród których powinien jednak być wyłoniony ten, któremu przypadnie w tym zakresie rola wiodąca i koordynująca dla uruchomienia prowadzonej na potrzebną skalę edukacji prawnej społeczeństwa. Nawet bowiem najbardziej optymalnie dostosowane do potrzeb ochrony praw obywateli środki prawne nie będą mogły być — odpowiednio do swego przeznaczenia — wykorzystywane do rzeczywistej ich ochrony, jeżeli się nie stworzy szansy nauczania się posługiwania owymi środkami.

Badania spocjologiczno-prawne, w których kwestia świadomości prawnej zajmuje zawsze poczesne miejsce, stanowią w tej trudnej dziedzinie dążeń do uruchomienia prowadzonej systemowo edukacji prawnej społeczeństwa czynnik, którego znaczenia nie sposób przecenić. Uświadamiają bowiem, że obok doskonalenia praktyki tworzenia prawa i praktyki jego stosowania jest to niezwykle ważny element umacniania praworządności.

Nic więc dziwnego, że w tych warunkach powszechny był postulat kontynuowania tego rodzaju badań także w odniesieniu do problematyki NSA z uwzględnieniem przy tym innych zamiejscowych ośrodków tego Sądu, co pozwoliłoby wychwycić ewentualne różnice regionalne.

⁶ Por. K. Krzekotowska: Ogólnokrajowa konferencja naukowa — Kontrola decyzji administracyjnych w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, „Zeszyty Naukowe IBPS” 1981, nr 14, s. 3.

ZOFIA SIENKIEWICZ

ŚRODKI LECZNICZO-WYCHOWAWCZE WEDŁUG USTAWY O POSTĘPOWANIU W SPRAWACH NIELETNICH

Ustawa z dn. 25.X.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, dążąc do zwiększenia efektywności działania w zakresie zwalczania i zapobiegania demoralizacji i przestępczości nieletnich, wśród wielu interesujących rozwiązań wprowadziła

również bogatszy i bardziej elastyczny katalog środków zapobiegania i zwalczania przestępczości nieletnich.¹ Obok szerokiego zakresu środków wychowawczych i środków poprawczych szczególnie zainteresowanie budzić mogą nowe, nie przewidziane w poprzednim ustawodawstwie wobec nieletnich, środki leczniczo-wychowawcze.

Sprawa jest o tyle interesująca, że przez wiele lat, aż do czasu wejścia w życie wymienionej ustawy, brak było odrębnego uregulowania dotyczącego możliwości stosowania wobec nieletnich sprawców czynów zabronionych — środków mających charakter leczniczy w razie stwierdzenia u nich anomalii psychicznych. Luka w przepisach karnych dotycząca tej niezmiernie istotnej dla odpowiedzialności nieletniego kwestii spowodowała konieczność stosowania odpowiednich przepisów kodeksu karnego z 1969 r., a w szczególności przepisów o środkach zabezpieczających.² Interesujące w tej kwestii było postanowienie SN z dn. 30.X.1973 r., w którym Sąd ten stwierdził, że jeżeli nieletni po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat, dopuścił się czynu zabronionego w stanie niepoczytalności, przy czym pozostawianie jego na wolności grozi poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego, to sąd orzeka na podstawie art. 99 k.k. o umieszczeniu nieletniego sprawcy w szpitalu psychiatrycznym albo innym odpowiednim zakładzie.³

W świetle postanowienia SN należy uznać, że wobec nieletniego sprawcy czynu zabronionego można było stosować środki zabezpieczające o charakterze leczniczym na podobnych zasadach jak wobec dorosłych. Tak więc zgodnie z art. 99, 100 i 102 k.k. można było zastosować wobec nieletnich: a) umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym lub innym odpowiednim zakładzie, jeżeli nieletni sprawca dopuścił się czynu zabronionego i był w chwili czynu w stanie niepoczytalności, a pozostawianie jego na wolności grozi poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego; b) umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym lub innym odpowiednim zakładzie, jeżeli poczytalność jego była w chwili czynu w znacznym stopniu ograniczona, a pozostawianie jego na wolności grozi poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego; c) umieszczenie w zakładzie leczenia odwykowego, jeżeli czyn zabroniony nieletniego był w związku z nadużywaniem alkoholu lub innego środka odurzającego.

Możliwość stosowania wobec nieletnich przepisów o środkach zabezpieczających mogła w pewnych sytuacjach ułatwić decyzję sądu co do zastosowania odpowiednich środków w stosunku do nieletnich z anomaliami psychicznymi, z drugiej jednak strony powstawały liczne wątpliwości co do stosowania przepisów kodeksu karnego. Niejasne było bowiem, czy w wypadku ograniczonej poczytalności nieletniego w chwili czynu zabronionego należało zastosować środek zabezpieczający obok środka wychowawczego, czy nawet poprawczego. Tak należałoby sądzić, gdyby zastosować w pełni odpowiednie przepisy art. 100 k.k., w myśl którego umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym jest orzekane — obok kary — wobec dorosłych. Podobnie w wypadku popełnienia czynu zabronionego w związku z nadużywaniem alkoholu lub innego odpowiedniego środka odurzającego powstaje pytanie, czy należało orzec umieszczenie w zakładzie odwykowym obok zastosowania

¹ Blżej w tej kwestii — por.: A. Ratajczak: *Materiałnoprawne problemy ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, PIP 2/83; H. Kołakowska-Przełomieć: *Postępowanie w sprawach nieletnich*, PIP 6/83; W. Patulski: *Postępowanie w sprawach nieletnich*, NP 1/83; M. Stankowska, A. Walczak-Zochowska, M. Wierzbowski: *Uwagi o profilu ustawy o postępowaniu z nieletnimi*, PIP 6/83.

² Tak M. Lipka: *Przestępczość nieletnich w Polsce — Zapobieganie i zwalczanie*, Warszawa 1971, s. 138—139 oraz tegoż: *Zjawiska patologii społecznej wśród młodzieży*, Warszawa 1977, s. 217—218.

³ Postan. SN z dnia 30.X.1973 r. VI KZP 34/73, OSNKW 2/74, poz. 34

środków wychowawczych lub poprawczych i czy te środki należy wykonać po wyleczeniu nieletniego, czy też z nich zrezygnować, jak to przewiduje art. 100 § 3 i 102 § 3 k.k.

Obok wielu wątpliwości, jakie mogło nasunąć stosowanie wobec nieletnich odpowiednich przepisów kodeksu karnego dotyczących środków zabezpieczających, najwięcej sporów budził sam zabezpieczająco-eliminacyjny charakter tych środków. Według niektórych teoretyków prawa karnego zasadniczym celem tych środków było zabezpieczenie społeczeństwa przed naruszeniem i zakłóceniem dóbr i wartości społecznych, dokonywane poprzez izolację i leczenie sprawcy w zakładzie leczniczym.⁴ Stąd też, zdaniem M. Tarnowskiego, można by mówić o środkach izolacyjno-leczniczych, gdyż przez izolację i leczenie realizuje się cel nadrzędny, jakim jest zabezpieczenie społeczeństwa przed niebezpiecznym sprawcą.⁵ Odmienny pogląd w tej kwestii zajmował L. Lernell, który podkreślał, że zasadniczym celem leczniczych środków zabezpieczających jest nie tylko sama eliminacja sprawcy, ale również jego wyleczenie.⁶

Stosowanie wobec nieletnich środków zabezpieczających w ich postaci określonej w przepisach kodeksu karnego było co najmniej kontrowersyjne zważywszy, że wobec tej grupy szczególnych sprawców czynów zabronionych cel zabezpieczający, ochronny nie mógł być podstawowym i najistotniejszym celem.

Te i inne wątpliwości, jakie powstały w wyniku braku uregulowania dotyczącego stosowania wobec nieletnich z anomaliami psychicznymi — środków zabezpieczających, rozstrzygnęła wreszcie ustawa z dn. 25.X.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, która w art. 12 wprowadziła nowe środki określone jako leczniczo-wychowawcze, nawiązujące tylko w pewnym zakresie do przewidzianych w kodeksie karnym środków zabezpieczających o charakterze leczniczym. Wymieniony przepis art. 12 ustawy przewiduje — jako środki leczniczo-wychowawcze stosowane wobec nieletnich — umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym lub innym odpowiednim zakładzie leczniczym, a także umieszczenie w zakładzie pomocy społecznej lub odpowiedniej placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Takie sformułowanie ustawy wskazuje na wyraźny podział środków na mające charakter leczniczy (zakład psychiatryczny oraz inny odpowiedni zakład leczniczy) oraz na środki o charakterze opiekuńczo-wychowawczym (zakłady pomocy społecznej oraz placówki opiekuńczo-wychowawcze). Szczególne zainteresowanie mogą tu budzić nowe, nie przewidziane w przepisach kodeksu karnego środki o charakterze opiekuńczo-wychowawczym, w których umieszcza się nieletnich wymagających nie opieki leczniczej, lecz przede wszystkim opieki wychowawczej. Najistotniejsze w tym względzie będą zakłady pomocy społecznej podległe Ministrowi Zdrowia i Opieki Społecznej, w których umieszcza się takich nieletnich, u których stwierdzono niedorozwój umysłowy w stopniu znacznym lub głębokim, nie kwalifikujących się jednak do leczenia w zakładach psychiatrycznych, ale wymagających jedynie opieki wychowawczej.⁷ Podobną rolę pełnić będą wymienione w art. 12 ustawy placówki opiekuńczo-wychowawcze podległe Ministrowi Oświaty i Wychowania.⁸ Wśród wielu różnorodnych placówek opiekuńczo-wychowawczych sto-

⁴ Tak m.in.: K. Daszkiewicz: *Prawo karne*, Poznań 1961, s. 42; M. Tarnowski: *Izolacyjno-lecznicze środki zabezpieczające*, Pal. 5/73.

⁵ M. Tarnowski: *op. cit.*, s. 71—72.

⁶ L. Lernell: *Wykład prawa karnego — Część ogólna*, tom II, Warszawa 1971, s. 175—176.

⁷ Por. w tej kwestii rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 6.V.1983 r., Dz. U. Nr 26, poz. 129.

⁸ Por. rozporządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dn. 10.V.1983 r., Dz. U. Nr 26, poz. 130.

sowanych jako środki wychowawcze na podstawie art. 6 pkt 9 ustawy — orzeczenie placówki opiekuńczo-wychowawczej jako środka leczniczo-wychowawczego w myśl art. 12 ustawy sprowadzać się będzie do umieszczenia nieletniego w specjalnym zakładzie wychowawczym, zwanym „zakładem specjalnym”. Ta bowiem placówka opiekuńczo-wychowawcza przeznaczona jest dla nieletnich upośledzonych umysłowo o stopniu lekkim, umiarkowanym czy nawet znacznym, kwalifikującym się do nauki w szkole specjalnej, ale nie wymagających leczenia w szpitalu psychiatrycznym.

Najistotniejsze jednakże zmiany w ustawowej regulacji leczniczo-wychowawczych środków wobec nieletnich dotyczą nie tyle rodzaju środków, ile przesłanek stosowania tych środków, które stanowiąc swoiste *novum*, odbierają tym środkiem charakter zabezpieczający i czynią z nich środki o wyłącznie leczniczo-wychowawczym charakterze.

Interesującą innowacją w przesłankach stosowania tych środków jest warunek popełnienia przez nieletniego „czynu karalnego”, co zgodnie z art. 1 § 2 pkt 2 ustawy oznacza, że stosowanie środków leczniczo-wychowawczych rozszerza się obecnie również na nieletnich sprawców niektórych wymienionych w tym przepisie wykroczeń.⁹ W ten sposób ustawodawca dał wyraz przekonaniu, że nie tyle ważny jest rodzaj czy też waga czynu popełnionego przez nieletniego sprawcę, ile potrzeby lecznicze czy wychowawcze nieletniego, które uzasadniają *in concreto* zastosowanie środków leczniczo-wychowawczych.

Oceniając pozytywnie rozszerzenie stosowania środków leczniczo-wychowawczych również na sprawców wykroczeń, nie można w tym miejscu pominąć zasadniczej wątpliwości. Niejasna jest bowiem sytuacja nieletniego z anomaliami psychicznymi, który nie ukończył 13 lat, a dopuścił się czynu określonego w art. 1 § 2 pkt 2, a także sytuacja nieletniego, który ukończył 13 lat i „wykazuje przejawy demoralizacji”. Zgodnie ze ścisłą interpretacją art. 12 ustawy zastosowanie środków leczniczo-wychowawczych wobec tych grup nieletnich nie jest możliwe, gdyż ustawa wymaga wyraźnie popełnienia czynu karalnego przez sprawcę. Tak więc stosowanie środków leczniczo-wychowawczych jest ściśle związane z rodzajem czynu nieletniego sprawcy, co przy wychowawczym nastawieniu przepisów ustawy i dominującą dyrektywą, jaką jest dobro nieletniego, wydaje się wyraźnie kontrolerskim rozwiązaniem. Można by rozwiązać tę sporną kwestię stosując niejako pomocniczo art. 6 pkt 11 ustawy, tak jak to czynią autorzy komentarza ustawy.¹⁰ Sądzić jednak należy, że sformułowane przez ustawodawcę w art. 12 przesłanki zastosowania środków leczniczo-wychowawczych, chociażby nietrafne, nie mogą ulegać zmianie, nawet gdyby zastosować te środki na podstawie ogólnej reguły art. 6 pkt 11 ustawy. Przy takiej bowiem interpretacji zastosowanie np. zakładu poprawczego mogłoby również nastąpić bez zachowania warunków określonych w art. 10 ustawy, co wydaje się pełnym nieporozumieniem.

Tak więc zawężenie możliwości stosowania środków leczniczo-wychowawczych wyłącznie do wypadków popełnienia czynów karalnych, jakkolwiek sporne, jest wyraźnym nawiązaniem do koncepcji środków zabezpieczających przewidzianych w prawie karnym.¹¹

⁹ Zgodnie z art. 1 § 2 pkt 2 lit. b są to wykroczenia określone w art. 51, 62, 69, 74, 76, 85, 87, 119, 122, 124, 133, 143 k.w.

¹⁰ Por.: Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich — Komentarz, Warszawa 1984, (red.) A. Krukowski, s. 58—59.

¹¹ Por. A. Strzembosz: Nowa ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich — Próba komentarza, Warszawa 1983, Biblioteka PALESTRY, s. 33.

Wydaje się, że świadczy to o pewnej niekonsekwencji ustawodawcy, który wśród przesłanek stosowania środków leczniczo-wychowawczych większy nacisk położył na formalnoprawną ocenę czynu, niż na potrzeby wychowawcze i lecznicze nieletniego, które powinny być wszakże dominujące przy stosowaniu wszelkich środków wobec nieletnich, i to nie tylko w razie popełnienia czynów karalnych, ale także w razie stwierdzenia przejawów demoralizacji.

W rezultacie jest to jedyne nawiązanie do przesłanek środków zabezpieczających określonych w kodeksie karnym. Kolejne bowiem przesłanki określone w art. 12 ustawy wykazują daleko idące odrębności.

I tak, w regulacji kodeksu karnego dla zastosowania środków zabezpieczających o charakterze leczniczym konieczne było stwierdzenie stanu niepoczytalności bądź poczytalności ograniczonej sprawcy, obecnie zaś ustawodawca ograniczył się do obowiązku stwierdzenia u nieletniego niedorozwoju umysłowego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznej bądź też nałogowego nadużywania alkoholu lub innego środka w celu wprowadzenia się w stan odurzenia. Tak więc rezygnując z przesłanki „niepoczytalności” lub „ograniczonej poczytalności”, a podając jedynie genezę patologicznego stanu psychicznego sprawcy (kryterium psychiatryczne), ustawodawca stworzył tym samym o wiele większe możliwości elastycznego stosowania środków leczniczo-wychowawczych. Niezależnie bowiem od tego, jakie będą wady psychiki nieletniego sprawcy (kryterium psychologiczne) spowodowane powyższymi przyczynami, a zatem niezależnie od tego, czy sprawca będzie mógł rozpoznać znaczenie czynu lub pokierować swoim postępowaniem, czy też jego możliwości będą w tym względzie ograniczone bądź też całkowicie wyłączone, sędzia będzie zawsze miał możliwość — jeśli uzna to za celowe — zastosowania środków leczniczo-wychowawczych. Tak więc rezygnacja z kryterium psychologicznego wyraźnie wskazuje, jak podkreśla A. Krukowski, że stosownie do przyjętych w ustawie rozwiązań podstawową sprawą jest zawsze wybór odpowiedniego środka, a w wypadku zakłóceń psychicznych — punkt ciężkości położony jest na wybór i zastosowanie właściwego środka leczniczego.¹²

Ta szczególna troska ustawodawcy o dobro nieletniego i odpowiednie zastosowanie środków leczniczo-wychowawczych przejawia się wyraźnie w jeszcze jednej zmianie w przesłankach stosowania wymienionych środków. Zgodnie więc z art. 12 ustawy nieistotny dla stosowania środków leczniczo-wychowawczych jest fakt, kiedy powstała choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy czy zakłócenie czynności psychicznych. Oznacza to, że możliwość zastosowania środków leczniczo-wychowawczych zachodzi zarówno wtedy, gdy zaburzenia psychiczne nieletniego istniały w chwili czynu, jak i wtedy, gdy wystąpiły w późniejszym czasie lub wręcz w toku postępowania przed sądem. Jest to niezwykle istotna nowość, zważywszy na to, że niezbędną przesłanką do zastosowania środków zabezpieczających o charakterze leczniczym (w ujęciu przepisów kodeksu karnego) jest stwierdzenie patologicznego stanu psychicznego w chwili czynu. Wydaje się, że odmienna regulacja tej kwestii w ustawie o postępowaniu z nieletnimi stanowi jeszcze jeden przejaw wychowawczego profilu tej ustawy. O potrzebie leczenia czy wychowania nie jest i nie powinna być decydująca chwila czynu oraz stwierdzenie, czy w tej danej chwili wystąpiły zaburzenia psychiczne nieletniego, ale to, jaka jest w chwili orzekania sytuacja nieletniego, jego warunki wychowawcze, a przede wszystkim jaki był i jest obecnie jego stan psychiczny, a zatem czy całokształt tych okoliczności uzasadnia potrzebę zastosowania środków leczniczo-wychowawczych oraz jakie mianowicie środki byłyby w danej sytuacji najodpowiedniejsze.

¹² Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich — Komentarz, op. cit., s. 68.

Możliwość szerokiego i elastycznego stosowania środków leczniczo-wychowawczych wobec nieletnich stworzyła również rezygnacja z niezbędnych w przepisach kodeksu karnego wymagań, że ze strony sprawcy grozi poważne niebezpieczeństwo dla porządku prawnego. Innymi słowy, w świetle obecnych przepisów ustawy niepotrzebne jest do zastosowania środków leczniczo-wychowawczych stwierdzenie poważnego niebezpieczeństwa dla porządku prawnego, grożącego ze strony sprawcy.¹³ Tak więc gdyby nawet nieletni sprawca czynu karalnego dotknięty zaburzeniami psychicznymi groził poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego, to sąd nie jest wcale zobligowany do stosowania środków leczniczych, a z drugiej strony, jeżeli sprawca nie zagraża w ogóle porządkowi prawnemu, to sąd może mimo to, mając leczniczo-wychowawcze względy na uwadze, zastosować wobec niego środki lecznicze bądź wychowawcze. Oczywiście okoliczność, że nieletni sprawca grozi poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego, ma istotne znaczenie dla celowości zastosowania wobec nieletniego środków określonych w art. 12, jednakże, jak zauważa A. Krukowski, nie jest to warunek *sine qua non* do zastosowania tych środków.¹⁴

Dotychczasowe uwagi dotyczące przesłanek zastosowania leczniczo-wychowawczych środków wobec nieletnich nasuwają kilka refleksji. Wydaje się, że ustawodawca, formułując w art. 12 ustawy środki leczniczo-wychowawcze, odciął się od tradycyjnego ujęcia środków zabezpieczających o charakterze leczniczym określonych w przepisach kodeksu karnego, nadając im całkowicie nowy kształt. Nadrzędnym bowiem celem środków zabezpieczających o charakterze leczniczym jest zabezpieczenie, ochrona przed sprawcą dotkniętym anomaliami psychicznymi, cel zaś leczniczy nie jest — jak zauważa L. Lernell — celem stawianym wprost przed środkami zabezpieczającymi.¹⁵ Należy jednak liczyć się z tym, że jakkolwiek cel leczniczy nie jest tu dominujący, to jednak dochodzi on do głosu w środkach zabezpieczających, skoro sprawca przebywa w zakładzie psychiatrycznym. Natomiast dla środków leczniczo-wychowawczych określonych w art. 12 ustawy dominującym celem jest leczenie bądź wychowanie nieletniego, a samo zabezpieczenie, ochrona społeczeństwa — schodzi na daleki plan. Pewien niepokój może tu budzić izolacyjny element tkwiący w środkach wymienionych w art. 12 ustawy. Trudno bowiem nie dostrzec, że umieszczenie nieletniego w szpitalu psychiatrycznym lub innym odpowiednim zakładzie leczniczym albo w zakładzie pomocy społecznej czy też w innej placówce wychowawczo-opiekuńczej — jest w gruncie rzeczy izolacją. Wydaje się jednak, że w świetle przepisów obecnego prawa nie ma możliwości zastosowania prawidłowego, skutecznego środka leczniczego bez izolacji nieletniego w jakimś chociażby leczniczym, zakładzie. Izolacja taka nie jest jednak celem tych środków, ale jednym z elementów czy też sposobów koniecznych przy realizacji celu leczenia lub wychowania nieletniego.

Ten szczególny charakter środków określonych w art. 12 ustawy zdaje się wynikać przede wszystkim z nowatorskiego — jak już wspomniano — sformułowania ich przesłanek, które umożliwiają zastosowanie tych środków wedle indywidualnych potrzeb nieletniego, a zatem niezależnie od tego, czy nieletni grozi niebezpieczeństwem dla porządku prawnego, niezależnie też od tego, kiedy wystąpiły zaburzenia psychiczne nieletniego, a nawet niezależnie od tego, jakie są wady psychiki nieletniego sprawcy. Oczywiście, wszystkie te elementy bierze się pod uwagę przy stosowaniu *in concreto* środków leczniczo-wychowawczych, ale nie są to ustawowe wa-

¹³ Por. A. Strzembosz: op. cit., s. 34.

¹⁴ Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich — Komentarz, op. cit., s. 69.

¹⁵ L. Lernell: op. cit., s. 176.

runki *sine qua non* do orzeczenia tych środków, a poza tym nigdy nie obligują sądu do zastosowania tego czy innego środka leczniczo-wychowawczego.

Omawiając art. 12 ustawy, nie można abstrahować od całości przepisów tej ustawy, a przede wszystkim od jej wyraźnej wychowawczej roli oraz przewodniej dyrektywy, jaką jest dobro nieletniego.¹⁶ W każdej bowiem sytuacji — czy to stosując środki wychowawcze, poprawcze, czy też leczniczo-wychowawcze — należy zawsze, jak stwierdza art. 3 ustawy, kierować się dobrem nieletniego, należy dążyć do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu nieletniego. Stąd też również w razie stwierdzenia podstaw do zastosowania środków leczniczo-wychowawczych sąd — mając na uwadze dobro nieletniego, jego potrzeby lecznicze bądź wychowawcze — podejmuje decyzję, czy zastosować środki leczniczo-wychowawcze, a jeśli tak, to czy orzec o umieszczeniu nieletniego w szpitalu psychiatrycznym lub innym zakładzie leczniczym, czy też, jeśli nie zachodzi potrzeba leczenia, poprzestać na umieszczeniu w zakładzie pomocy społecznej lub innej odpowiedniej placówce opiekuńczo-wychowawczej.

W tym miejscu może powstać pytanie, czy ustawodawca stworzył odpowiednie warunki prawidłowego dostosowania środków leczniczo-wychowawczych do potrzeb nieletniego sprawcy. Istotny w tym względzie wydaje się przepis art. 56 § 2, który nakazuje, aby sąd rodzinny przed wydaniem postanowienia co do zastosowania środków leczniczo-wychowawczych zarządził zbadanie nieletniego przez co najmniej dwóch biegłych psychiatrów. Co więcej, jeżeli jednorazowe zbadanie nieletniego nie jest wystarczające do sformułowania opinii biegłych, to wówczas sędzia rodzinny może zarządzić przeprowadzenie obserwacji w zakładzie leczniczym. W świetle powyższych przepisów wydaje się, że podjęcie decyzji co do zastosowania środków leczniczo-wychowawczych nastąpić może tylko przy uwzględnieniu potrzeb leczniczych bądź też wychowawczych nieletniego.

Oczywiście, nawet gwarancje ustawowe nie mogą wyeliminować ewentualnego błędnego rozstrzygnięcia, ale również w tym wypadku ustawodawca zezwala na zmiany w toku postępowania wykonawczego i zastosowania — jeśli zachodzi potrzeba — nawet w tym stadium postępowania środków leczniczo-wychowawczych. Może się bowiem zdarzyć, że po orzeczeniu np. środków wychowawczych lub poprawczych wystąpią u nieletniego zakłócenia psychiczne. W wypadku takim przewidziana przez ustawodawcę możliwość „przejścia” na środki leczniczo-wychowawcze jest niezmiernie cennym rozwiązaniem, umożliwiającym dostosowanie odpowiednich środków do zmienionej sytuacji i zmienionych potrzeb nieletniego. Określona w art. 79 § 4 możliwość zastosowania środków leczniczo-wychowawczych w toku postępowania wykonawczego ma jeszcze tę szczególną zaletę, że eliminuje — jak już wspomniano — niebezpieczeństwo błędnego rozstrzygnięcia sądu, który np. nie zastosował środków leczniczych, chociaż w chwili orzekania istniały uzasadnione podstawy do ich zastosowania. A zatem jeżeli nawet sąd błędnie ocenił sytuację nieletniego i nie dostrzegł potrzeby zastosowania środków leczniczo-wychowawczych, chociaż były one *in concreto* bardzo pożądane, to istnieje możliwość „naprawy” błędnego rozstrzygnięcia przez zgodne z art. 79 § 4 ustawy zastosowanie w toku postępowania wykonawczego środków leczniczo-wychowawczych.

Podsumowując więc dotychczasowe rozważania, należy podkreślić, że regulacja leczniczo-wychowawczych środków stosowanych wobec nieletnich jest zdecydowanym odejściem od dotychczasowego ujęcia środków zabezpieczających o charakterze

¹⁶ Por.: Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich — Komentarz, op. cit., s. 18—19. Por. też ustawę o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz przepisy wprowadzające, Warszawa 1983, s. 5.

lecniczym określonych w przepisach kodeksu karnego, a przede wszystkim odejściem od izolacyjno-zabezpieczającego charakteru tych środków. Na plan pierwszy w nowej regulacji ustawy wybija się nie tyle cel zabezpieczający czy eliminacyjny, ile leczniczy i wychowawczy, który wydaje się być zgodny z ogólnym profilem ustawy, z jej wychowawczym nastawieniem, a także z jej naczelną dyrektywą nakazującą kierować się — w każdym stadium postępowania — dobrem nieletniego. W pozytywnej ocenie rozwiązania ustawy z dn. 25.X.1982 r. w zakresie leczniczo-wychowawczych środków stosowanych wobec nieletnich szczególną uwagę zwraca fakt bardziej elastycznego sformułowania przesłanek, fakultatywność stosowania środków leczniczo-wychowawczych, możliwość stosowania tych środków również w fazie postępowania wykonawczego, a także gwarancje ustawowe zmierzające do prawidłowego stosowania tych środków.

Oceniając na ogół pozytywnie powyższą regulację ustawową, nie sposób nie dostrzec pewnych niejasności, jakie mogą powstać w omawianym przedmiocie.

Pierwsza wątpliwość dotyczy stosowania środków leczniczo-wychowawczych w toku postępowania wykonawczego. Niejasna jest bowiem sytuacja nieletniego, który przebywał w zakładzie poprawczym i na skutek zakłóceń psychicznych zastosowano wobec niego, na mocy art. 79 § 4 ustawy, środki leczniczo-wychowawcze, które okazują się zbyt ciężkie ze względu na poprawę zdrowia nieletniego. Zgodnie z przepisami ustawy dyrektor zakładu służby zdrowia zawiadamia niezwłocznie sąd, a ten wydaje niezwłocznie postanowienie o zwolnieniu z zakładu leczniczego (art. 80 § 1, § 2, § 3). Sprawa wydaje się zupełnie oczywista, jeśli wobec nieletniego wykonywane były uprzednio środki wychowawcze: wówczas, po zwolnieniu z zakładu leczniczego, sąd decyduje o ewentualnym dalszym zastosowaniu środków wychowawczych (art. 80 § 4). Jeżeli jednak nieletni przebywał przedtem w zakładzie poprawczym, to jedynym środkiem możliwym do zastosowania po zwolnieniu z zakładu leczniczego są również środki wychowawcze (art. 80 § 4). Czy będzie to jednak zawsze wystarczający i właściwy środek dla nieletniego, wobec którego orzeczono i wykonywano środek poprawczy? Sprawa jest dość kontrowersyjna.¹⁷

Inne niejasności mogą powstać w związku z ustaleniem maksymalnej granicy wiekowej stosowania środków leczniczo-wychowawczych na lat 18, co oznacza, że z chwilą ukończenia tego wieku wykonanie stosowanych środków ustaje z mocy prawa (art. 73 § 1 ustawy). I tu też powstaje pytanie, czy stosowanie tych środków jest nadal możliwe, jeżeli nie stwierdzono poprawy w zdrowiu sprawcy, a nawet, co więcej, jeżeli nadal grozi on poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego? Zgodnie z przepisami ustawy ukończenie 18 lat stanowi bezwzględną granicę stosowania środków leczniczo-wychowawczych, nie dopuszczającą żadnych w tym względzie wyjątków. Tak więc jedynym wyjściem z sytuacji mogłoby tu być ewentualne wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie oraz ustanowienie odpowiedniej opieki nad ubezwłasnowolnionym oraz umieszczenie go, już na zasadach ogólnych, w innym zakładzie leczniczym.

Te czy inne wątpliwości nie zmieniają jednak ani też nie obniżają walorów interesującego rozwiązania dotyczącego środków leczniczo-wychowawczych określonych w art. 12 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Wydaje się jednak, że dominujący leczniczo-wychowawczy cel tych środków może być tylko wówczas w pełni zrealizowany, gdy dostosowanie środków leczniczo-wychowawczych nastąpi — i to w każdym stadium postępowania — na podstawie indywidual-

¹⁷ Bliższe uwagi w tej kwestii — por. A. Strzembosz (op. cit., s. 36—37), który podaje formalne i merytoryczne racje przemawiające za stosowaniem wobec zwolnionych z zakładów leczniczych wyłącznie środków wychowawczych.

nych potrzeb leczniczych bądź wychowawczych nieletniego sprawcy, czyli jeżeli wszelkie decyzje co do zastosowania środków leczniczo-wychowawczych wobec nieletnich opierać się będą zawsze na tak mocno przez ustawodawcę akcentowanej zasadzie indywidualizacji.

EDMUND MAZUR

PRZEMÓWIENIE SĄDOWE (PROBLEM PRAWA DO OBRONY)

Oskarżony M. miał sześć zarzutów, z których najważniejszy dotyczył zabójstwa przewidzianego w art. 148 § 1 k.k. Sąd Wojewódzki w K. uznał oskarżonego za winnego i skazał go na łączną karę śmierci (inne zarzuty i wymiar kary za nie pomijam, jako mniej istotne).

Rewizja obrońcy z wyboru adwokata S. zarzucała obrazę — między innymi — art. 74 § 1 k.p.k. przez ustanowienie obrońcy z urzędu adw. N. i prowadzenie rozprawy 4.XII.1984 r. z udziałem tegoż obrońcy, który nie był przygotowany do rozprawy (nie znał akt sprawy), a ponadto przez prowadzenie rozprawy w dniu 14.XII.1984 r. z udziałem oddelegowanego przez kierownika zespołu adwokata adw. Ł., która również nie była przygotowana do rozprawy. Podczas tych dwóch dni rozprawy sąd wysłuchał wyjaśnień oskarżonego oraz przesłuchał naoczego i jedynego świadka zdarzenia zabójstwa. W następnych terminach rozprawa toczyła się już z udziałem ustanowionego obrońcy z wyboru adwokata S.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24.V.1985 r. sygn. akt IV KR 94/85 uchylił zaskarżony wyrok, uznając zarzut obrazę prawa do obrony za słuszny i ograniczając przewód sądowy do tego podstawowego problemu.

Autor przemówienia występował w Sądzie Najwyższym z substytucją obrońcy z wyboru adw. S.

„1. Popieram rewizję obrońcy adw. S. z tym zastrzeżeniem, że — moim zdaniem — słuszny jest tylko pierwszy wniosek rewizyjny, mianowicie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Natomiast wniosek ewentualny nie znajduje oparcia w zarzutach rewizji i w obecnym stanie postępowania jest przedczesny, a to — tym bardziej, że Sąd Najwyższy ograniczył postępowanie do podstawowego zarzutu naruszenia prawa do obrony.

2. Muszę na wstępie zauważyć, że skoro Sąd Najwyższy skierował sprawę do rozpoznania na rozprawie zgodnie z art. 310 k.p.k., to widocznie dlatego, że nie chciał rozstrzygnąć sprawy na posiedzeniu w trybie art. 338 zd. pierwsze. Wprawdzie nie ma obowiązku rozstrzygnięcia sprawy na posiedzeniu nawet przy oparciu rewizji na bezwzględnych przyczynach rewizyjnych określonych w art. 388 pkt 1 do 9 k.p.k., jednakże nie mogę przecież wykluczyć istnienia wątpliwości, czy rzeczywiście zachodzą w rozpatrywanej sprawie bezwzględne przyczyny rewizyjne i czy Sąd Najwyższy podzielił zarzuty rewizji w tym zakresie. Ponieważ Sąd Najwyższy ograniczył rozpoznanie rewizji do uchybień stanowiących bezwzględną przyczyną rewizyjną zgodnie z dyspozycją art. 385 k.p.k., przeto zastrzegam sobie ewentualną możliwość zajęcia się również względnymi przyczynami rewizji.

3. Podstawowy zarzut rewizji należący do bezwzględnych przyczyn rewizyjnych sprowadza się do naruszenia i pozbawienia prawa oskarżonego do obrony oraz prawa oskarżonego do korzystania z pomocy wybranego przez siebie obrońcy na rozprawie w dniach 4 i 14.XII.1984 r. Mamy tu naruszenie jednej z podstawow-